

Sygn. akt II KZ 28/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 8 sierpnia 2018 r.
zażalenia obrońcy **S. Ł.**
na zarządzenie Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 5 lipca 2018 r.,
o odmowie przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 21 listopada 2017 r.,

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 6 marca 2017 r., sygn. akt IV K .../15 skazał S. Ł. za popełnienie czynu z art. 258 § 1 k.k. oraz innego przestępstwa i na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył jej karę łączną 6 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt II AKa .../17, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego obrońca wniósł kasację, nie dołączając jednak dowodu uiszczenia wymaganej prawem opłaty, chociaż na końcowej stronie kasacji zamieścił adnotację, że dowód taki przedkłada.

Zarządzeniem z dnia 19 czerwca 2018 r. Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Ł. wezwał skazaną oraz jej obrońcę do uzupełnienia braku formalnego kasacji przez załączenie dowodu uiszczenia opłaty od kasacji w

wysokości 750 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem odmowy przyjęcia kasacji. Wezwanie zostało odebrane w dniu 22 czerwca 2018 r. zarówno przez pracownika kancelarii adwokackiej prowadzonej przez obrońcę, jak i dorosłego domownika w miejscu zamieszkania skazanej (k.18, 19 akt sprawy).

Następnie zarządzeniem z dnia 5 lipca 2018 r. Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Ł. na podstawie art. 120 k.p.k. odmówił przyjęcia kasacji, podając w uzasadnieniu, że „skazana oraz jej obrońca, wezwani do usunięcia braku formalnego kasacji, nie zastosowali się do wezwania”.

Na powyższe zarządzenie zażalenie wniósł obrońca skazanej, zarzucając „obrazę przepisów postępowania tj. art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. (tak w oryginale – uw. SN) poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i odmówienie przyjęcia kasacji, podczas gdy skazana nie miała wiedzy o konieczności uzupełnienia braków formalnych, a niezależnie od powyższego owych braków nie mogła usunąć z uwagi na złą sytuację materialną i życiową, która uniemożliwia jej zgromadzenie środków niezbędnych do uiszczenia opłaty od kasacji.” Autor zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Ł., w celu podjęcia dalszych czynności w związku z wniesioną kasacją oraz zwolnienie skazanej S. Ł. od ponoszenia opłaty od kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Chociaż skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 530 § 2 k.p.k., to nie przedstawił żadnych argumentów, które przekonywałyby, że zaskarżone zarządzenie zostało wydane z obrazą tego przepisu. Praktycznie całe uzasadnienie zażalenia poświęcił natomiast wykazaniu, że skazana znajduje się w „fatalnej sytuacji materialnej”, że nieskutecznie „planowała systematycznie odkładać pewną kwotę pieniędzy celem opłacenia kasacji” oraz że „trudna sytuacja majątkowa skazanej oraz nagłe i nieprzewidziane problemy życiowe nie mogą stanowić podstawy do ograniczenia jej dostępu do sądu”. Te okoliczności nie świadczą jednak, że odmowa przyjęcia kasacji jest niezgodna z art. 530 § 2 k.p.k. Przepis ten obliguje wszak prezesa sądu do podjęcia takiej decyzji m.in. wtedy, gdy zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 120 § 2 k.p.k. W rozpatrywanej sprawie ma to miejsce, skoro autor kasacji, ale przede wszystkim skazana, wezwani do usunięcia

„braku formalnego” kasacji (w istocie nie chodziło o brak formalny skargi, ale niezłożenie należnej opłaty), nie uczynili tego w określonym terminie i to mimo pouczenia, że w takim wypadku pismo uznaje się za bezskuteczne.

Skarżący, jako podmiot fachowy, powinien natomiast wiedzieć, że niemożność uiszczenia przez skazaną opłaty od kasacji nie prowadzi do ograniczenia jej dostępu do sądu, skoro zachodziła możliwość, niewykorzystana w tej sprawie, wystąpienia z wnioskiem o zwolnienie skazanej od obowiązku wniesienia opłaty (art. 623 k.p.k.). Co prawda wzmianka o potrzebie wydania takiej decyzji została w zażaleniu zamieszczona, skarżący powinien jednak wystąpić w tej kwestii do Sądu Apelacyjnego w terminie wskazanym do usunięcia braku. Jak wspomniano, zamiast tego nieprawdziwie twierdził, że opłata od kasacji została uiszczona.

Nie świadczy także o wadliwości zarządzenia zawarte w zażaleniu nawiązanie do faktu, iż wezwania do wniesienia opłaty od kasacji nie odebrała osobiście skazana i nie została poinformowana przez domownika o jego istnieniu, skoro art. 132 § 2 k.p.k. przesądza o skuteczności doręczenia wezwania.

Należy też zaznaczyć, że powołane przez skarżącego na wsparcie zażalenia postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2005 r., V KZ 14/05 oraz z dnia 14 grudnia 2005 r., IV KZ 64/05, zostały wydane w innej sytuacji procesowej. W pierwszym przypadku zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji zostało uchylone wobec wezwania obrońcy, ale już nie skazanego, do uiszczenia opłaty od kasacji, w drugim zaś przypadku uchylono nie zarządzenie prezesa sądu o odmowie przyjęcia kasacji, ale zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia na zarządzenie odmawiające przyjęcia kasacji, przy czym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sąd odwoławczy nie odniósł się do wniosku skazanego o zwolnienie od opłaty kasacyjnej. Przejawem błędnego odczytania tych orzeczeń, względnie nawet świadomego przeinaczenia ich treści, jest twierdzenie autora zażalenia, że zostały wydane w sprawach, w których „pomimo wezwania przez sąd do wniesienia opłaty od kasacji strona ze względu na trudną sytuację materialną, nie wykonała zobowiązania, a zażalenie na odmowę przyjęcia kasacji zostało przez Sąd Najwyższy uchylone”.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

kc